

. Sygn. akt II C 1372/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Dubinowicz – Motyk

Protokolant: Michalina Osłowska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2016 roku na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 100 000zł

I zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. na rzecz powódki S. B. kwotę 20 000zł (dwadzieścia tysięcy złotych);

II oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III znosi koszty procesu między stronami;

IV odstępuje od obciążenia powódki wydatkami tymczasowo poniesionymi przez Skarb Państwa;

Sygn. akt II C 1372/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 grudnia 2009 roku S. B. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 60000zł tytułem odszkodowania za utratę zdrowia, zwrot kosztów leczenia i utratę możliwości zarobkowania, mające być następstwem wypadku jakimu powódka uległa dnia 27 lipca 2009 roku w sklepie prowadzonym przez pozwaną spółkę. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w sklepie sieci (...) przy ul. (...) w M., podczas robienia przez powódkę zakupów, zerwała się linka przytrzymująca tablicę zamontowaną nad lodówkami z towarem, tablica ta uderzyła powódkę w głowę i rękę powodując zamroczenie i pokaleczenie, jednak pracownicy pozwanej spółki ani bezpośrednio po wypadku ani po otrzymaniu wezwania do zapłaty nie wyrazili zainteresowania stanem zdrowia powódki. (k.8-9)

(...) S.A. w W. domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, a także zawiadomienia o toczącym się postępowaniu (...) S.A. w W. oraz (...) sp. z o.o. celem umożliwienia zgłoszenia interwencji ubocznej. Pozwana spółka wskazywała, iż nie ponosi odpowiedzialności za skutki wypadku jakiego doznała powódka, ponieważ tablica która uderzyła powódkę była zamontowana w sklepie pozwanej przez profesjonalny podmiot - (...) sp. z o.o., a więc pozwana zwolniona jest od odpowiedzialności zgodnie z art. 429 kc. Dodatkowo strona pozwana podniosła, iż powódka nie udokumentowała poniesionych przez siebie kosztów leczenia i utraconych możliwości zarobkowania oraz iż powódka odmówiła w 2010 roku współpracy z ubezpieczycielem strony pozwanej. (k. 38-40 i 120-121)

W lipcu 2011 roku (...) S.A. i (...) sp. z o.o. otrzymały odpis odpowiedzi na pozew oraz informację o możliwości przystąpienia do sprawy w trybie art. 84 kpc (k.88-89)

Powódka podtrzymywała swoje żądania, wskazując jako ich podstawę prawną przepisy art. 444 kc i 445 kc. (k.95-97) Podczas rozprawy w dniu 29 listopada 2011 roku pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie pozwu, wskazując iż powódka domaga się zasądzenia kwoty 60 000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. (k.124) Z kolei podczas rozprawy w dniu 28 czerwca 2012 roku pełnomocnik powódki zmodyfikował żądanie, wnosząc o zasądzenie na rzecz powódki kwoty 100 000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. (k.139)

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2012 roku, sprostowanym 20 lipca 2012 roku, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi jako właściwemu rzeczowo. (k.140 i 161)

W czerwcu 2012 roku interwencję uboczną po stronie pozwanej (...) S.A. zgłosił (...) S.A. (k.141-142) Interwenient uboczny domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, wskazując iż pozwana spółka i interwenient jako jej ubezpieczyciel nie ponoszą odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 27 lipca 2009 roku, ponieważ ziściły się przesłanki ekskulpacyjne z art. 429 kc. Dodatkowo interwenient wskazywał, iż żądane przez powódkę zadośćuczynienie jest znacząco wygórowane, iż zakres poczucia krzywdy związanej z wypadkiem jest znikomy, a powódka nie udowodniła by opisywany przez nią uszczerbek na zdrowiu pozostawał w związku ze zdarzeniem z 27 lipca 2009 roku. (k.216-220)

Powódka podtrzymywała swoje żądania, podnosząc iż strona pozwana nie udowodniła zwolnienia od odpowiedzialności na podstawie art. 429 kc, jako że zerwana linka od listwy cenowej nad pojemnikiem z mrożonkami jest elementem stałej ekspozycji sklepu. (k.279-281) Pozwana spółka także popierała swoje stanowisko, akcentując dodatkowo iż powódka przyczyniła się do powiększenia rozmiarów szkody i swojego cierpienia odmawiając udziału w procedurze likwidacji szkody przez ubezpieczyciela strony pozwanej. (k.320-324)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

27 lipca 2009 roku S. B. była na zakupach w sklepie sieci (...) przy ul. (...) w M.. Gdy nachyliła się nad lodówkami z towarem, zerwała się linka przytrzymująca długą i wąską tablicę na której umieszczane były ceny i nazwy towarów, tablica ta opadła jednym końcem w dół, uderzając S. B. w głowę, ześlizgując się po jej czole i uderzając w rękę. S. B. odchyliła się do tyłu, opierając się o znajdujące się za nią stoisko warzywne, była przez chwilę zamroczone. Pierwszej pomocy udzieliła jej jedna z klientek sklepu – K. M.. Pracownicy sklepu ignorowali fakt doznania przez powódkę obrażeń, nie proponowali jej pomocy, ograniczając się do spisania jej danych osobowych z dowodu osobistego, natomiast niezwłocznie przystąpili do ponownego mocowania tablicy z cenami.

Dowody: oświadczenie K. M. (k.10), paragon fiskalny (k.21), zeznania świadka A. M. (k.125-126), zeznania powódki S. B. (k.307-311), zeznania świadka K. M. (k.360-363)

Nie zostały zachowane zapisy z kamer przemysłowych zlokalizowanych we wnętrzu sklepu (...) przy ul. (...) dokumentujące przebieg zdarzenia, w czasie którego poszkodowana została S. B..

Niesporne, nadto oświadczenie strony pozwanej (k.39)

Bezpośrednio po uderzeniu S. B. źle się czuła, jednak odmawiała zawiezenia jej przez męża do szpitala. Ponieważ w nocy jej stan się pogarszał (ból głowy, wymioty) następnego dnia zgłosiła się do lekarza i została skierowana na Oddział Chirurgii i Naczyniowej (...) Szpitala (...) w W.. Powódka przebywała w szpitalu przez dwa dni, była konsultowana neurologicznie i ortopedycznie, po czym rozpoznano u niej wstrząśnienie mózgu, skręcenie kręgosłupa szyjnego i stłuczenie prawej ręki z widocznym podbiegnięciem krwawym i wypisano ze szpitala zalecając stosowanie tzw. kołnierza S. przez 10 dni i leków przeciwbólowych.

Dowody: zaświadczenie lekarskie (k.25), historia choroby (k.11-12), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k.13-20), zeznania świadka Z. B. (k.126-127), zeznania powódki S. B. (k.307-311)

W kolejnych miesiącach S. B. zgłaszała się na kontrolę do lekarza neurologa i ortopedy, skarżąc się na bóle i zawroty głowy po urazie czaszki doznany 27 lipca 2009 roku, nadpobudliwość nerwową i trudności w spaniu. U powódki nie stwierdzono podstaw do kontynuowania leczenia neurologicznego, natomiast znajdowała się pod kontrolą ortopedy, została zakwalifikowana na operację dyskopatii szyjnej w (...) sp. z o.o. w 2012 roku, a po rezygnacji z operacji – korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych.

Dowody: dokumentacja medyczna (k.22-24 i 26, 284), historia zdrowia i choroby (k.29-31), zaświadczenie (k.98), zeznania świadka Z. B. (k.126-127), zeznania powódki S. B. (k.307-311)

W następstwie uderzenia doznanego na terenie sklepu pozwanej spółki w dniu 27 lipca 2009 roku S. B. doznała powierzchownego urazu głowy, urazu kręgosłupa szyjnego i stłuczenia prawej ręki. Wypadek ten mógł spowodować przyspieszenie zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego, istniejących u powódki przed lipcem 2009 roku, objawiających się obecnie bólami kręgosłupa promieniującymi do obu rąk, drętwieniem rąk, zawrotami głowy.

Dowody: opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii (k.399-400 i 449), dokumentacja medyczna powódki z (...) Szpitala (...) w W. (k.374-381)

W chwili wypadku w sklepie (...), powódka od kilku lat nie pracowała zawodowo, sporadycznie podejmując dorywcze prace. Była umówiona z przyszłym pracodawcą, że we wrześniu 2009 roku rozpocznie pracę w gabinecie kosmetycznym. Zrezygnowała z podjęcia pracy, tłumacząc się poturbowaniem w wyniku wypadku.

Dowody: zeznania świadka Z. B. (k.126-127), zeznania świadka B. K. (k.127-128), zeznania powódki S. B. (k.307-311)

S. B. była ubezpieczona w (...) S.A. i z tytułu uszkodzeń ciała doznanych 27 lipca 2009 roku otrzymała odszkodowanie wynoszące 4964zł. Dowód: zeznania powódki S. B. (k.307-311), decyzja o przyznaniu odszkodowania (k.314)

Pismem z dnia 7 listopada 2009 roku skierowanym do biura zarządu (...) S.A. S. B. poinformowała o wypadku jaki miał miejsce 27 lipca 2009 roku, wyraziła zdumienie iż od tego momentu żaden reprezentant (...) S.A. się z nią nie skontaktował i wezwała pozwaną spółkę do zapłaty odszkodowania w kwocie 60 000zł za utratę zdrowia, koszty leczenia i utratę możliwości zarobkowania. Pismo to zostało przekazane ubezpieczycielowi pozwanej spółki – (...) S.A., który w grudniu 2009 roku wzywał pozwaną do przedstawienia opisu zdarzenia, szkicu sytuacyjnego, protokołu powypadkowego, określenie czy pozwana czuje się odpowiedzialna za szkodę i jeśli tak – na czym polegała wina pracowników, a także wskazanie kto był odpowiedzialny za wieszanie i kontrolowanie stanu tablic w sklepie (...) przy ul. (...). (...) S.A. wskazywało, iż listwy cenowe zostały zainstalowane przez firmę (...), bieżąca kontrola ich stanu należy do kompetencji pracowników sklepu (...) oraz że listwa z cenami zerwała się podczas poprawiania wiszącej „cenówki”. (...) S.A. wzywał S. B. do przedstawienia dokumentacji lekarskiej i stawienia się na komisję lekarską, jednakże powódka odmówiła udziału w niej, uznając za niesatysfakcjonujący ją kontakt ze strony innych podmiotów niż (...) S.A. Ubezpieczyciel informował powódkę, iż brak współpracy z jej strony uniemożliwia zaspokojenie zgłoszonych przez nią roszczeń.

Dowody: pismo z 07.11.2009r. (k.27), pismo z 08.12.2009r. (k.44), korespondencja (k.122-123), kopia akt szkody (k.224-273)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Po sprecyzowaniu swoich żądań, powódka domagała się zasądzenia od pozwanej spółki kwoty 100 000zł tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenia ciała doznane 27 lipca 2009 roku na terenie sklepu pozwanej spółki, twierdząc iż pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia na podstawie art. 415 kc i art. 429 kc. I pozwana i

interwenient uboczny nie kwestionowały, iż 27 lipca 2009 roku na terenie sklepu pozwanej spółki zlokalizowanego przy ul. (...) w M. doszło do zerwania się linki przytrzymującej tablicę cenową i uderzenia powódki tą tablicą, prowadzącego do uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia powódki, jednakże domagały się oddalenia powództwa, twierdząc iż pozwana jest zwolniona od odpowiedzialności na podstawie art. 429 kc, a także iż żądania powódki są wygórowane i że powódka przyczyniła się do powiększenia zakresu odczuwanych cierpień.

W ocenie Sądu podstawą odpowiedzialności strony pozwanej był art. 415 kc i nie znajdowały zastosowania wyłączenia odpowiedzialności przewidziane w art. 429 kc. Nie ulega wątpliwości, iż podmiot prowadzący sklep odpowiada za należyty stan wyposażenia owego sklepu i jego wystroju, w szczególności za zapewnienie klientom możliwości bezpiecznego poruszania się w sklepie, przechodzenia obok półek, korzystania z lodówek itp. W konsekwencji, podmiot prowadzący sklep ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą względem osób, które doznały uszczerbków w następstwie wypadku spowodowanego złym stanem wyposażenia i wystroju sklepu, niezachowaniem owych wymogów bezpieczeństwa i staranności. Powódka S. B. została raniona i uderzona przez element wyposażenia sklepu pozwanej spółki – tzw. listwę cenową umieszczoną nad lodówkami z towarem, która zerwała się z linki ją mocującej, a więc za zdarzenie to, co do zasady, odpowiedzialność ponosi strona pozwana na podstawie art. 415 kc. Przypomnienia wymaga, iż bezprawność w kontekście art. 415 k.c. polega nie tylko na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających z wyraźnych przepisów, ale polega także na naruszeniu zasad współżycia społecznego i zwyczajów, a więc powinna być ujmowana szeroko. Dla uwolnienia się od odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 27 lipca 2009 roku nie jest, zdaniem Sądu, wystarczające wskazanie przez pozwaną spółkę, iż listwy cenowe w sklepie (...) przy ul. (...) zostały zamontowane przez wyspecjalizowany podmiot – (...) sp. z o.o.. Należy bowiem zauważyć, iż stosownie do art. 429 kc kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Dla zastosowania omawianego przepisu konieczne byłoby wykazanie, iż zerwanie się listwy cenowej zostało spowodowane jej wadliwym montażem (skoro - jak twierdzi pozwana – umowa zawarta przez nią ze spółką (...) dotyczyła montażu owych listw cenowych), nie zaś – ich nieprawidłową konserwacją czy eksploatacją. W niniejszej sprawie dowód taki nie został zaoferowany przez stronę pozwaną, przeciwnie – oświadczenia pracowników strony pozwanej kierowane do ubezpieczyciela zdają się sugerować, że do zerwania linki mocującej doszło w trakcie wymiany tabliczek z cenami przez pracowników strony pozwanej (k.233v), zaś przedkładane deklaracje zgodności linek mocujących z normami dotyczą towaru zakupionego w maju 2008 roku (k.234v), a więc ponad rok przed ocenianym zdarzeniem, gdyby zaś linki i listwy zostały wadliwie zamocowane, do zerwania listwy powinno dojść wcześniej. Pozwana spółka nie przedłożyła umowy zawartej przez siebie ze spółką (...), brak jest więc podstaw do przyjęcia, iż bieżąca konserwacja listw cenowych i mocujących je linek należała do obowiązków kontrahenta pozwanej i by kontrahent ten w swej działalności zawodowej trudnił się wykonywaniem takich czynności. Co więcej, nawet gdyby okoliczność ta została wykazana przez stronę pozwaną – konieczne byłoby udowodnienie, iż pozwana w należyty sposób nadzorowała wykonywanie usług przez (...) sp. z o.o. i niezwłocznie reagowała na wszelkie uchybienia. W orzecznictwie ugruntowany jest bowiem pogląd, iż uwolnienie się przez powierzającego od odpowiedzialności na podstawie art. 429 k.c. nie wyklucza przypisania mu odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c., jeżeli do szkody doszło wskutek własnych zaniedbań powierzającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1466/00, LEX nr 78809). Reasumując, zdaniem Sądu (...) S.A. nie dochowała obowiązków staranności co do zapewnienia odpowiedniego stanu wyposażenia sklepu przy ul. (...), skoro samoczynnie uległa zerwaniu linka mocująca listwę cenową, a więc na podstawie art. 415 kc ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzeń powstałych w następstwie uszkodzenia tego elementu wyposażenia sklepu.

Podstawą prawną domagania się przez powódkę zasądzenia zadośćuczynienia był art. 444§1 kc w zw. z art. 445§1 kc, stanowiący iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Fakt doznania przez powódkę krzywdy wywołanej uszkodzeniami ciała i utrzymującym się rozstrojem zdrowia nie był kwestionowany przez stronę pozwaną i interwenienta ubocznego, sporna jedynie była wielkość owej

krzywdy i wysokość zadośćuczynienia. Dowody zaoferowane przez stronę powodową uzasadniają ustalenie, iż w następstwie uderzenia doznanego na terenie sklepu pozwanej spółki w dniu 27 lipca 2009 roku S. B. doznała powierzchownego urazu głowy, urazu kręgosłupa szyjnego i stłuczenia prawej ręki, nie powodujących trwałego uszczerbku na zdrowiu, ale jednocześnie mogących być przyczyną przyspieszenia istniejących już wcześniej u powódki zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego. Okoliczność ta została ustalona na podstawie opinii biegłego z zakresu neurologii, która to opinia była wyczerpująca, rzeczowa, logicznie i przystępnie umotywowana i zawierała odniesienie do całości znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji medycznej powódki. Sąd jednocześnie zauważa, iż zbędne było przeprowadzenie dowodu z zeznań w charakterze świadka lekarza diagnozującego czy leczącego powódkę, bowiem ustalenie następstw wypadku dla zdrowia powódki było zadaniem biegłego (art. 278 kpc) i swoistym kontrdowodem nie mogą być w tym zakresie zeznania świadka, nawet posiadającego wiadomości specjalne – z tych przyczyn wniosek powódki o przesłuchanie w charakterze świadka p. S. C. został oddalony postanowieniem tut. Sądu z dnia 22 stycznia b.r.

Rodzaj, rozmiar, czas trwania i okoliczność doznania obrażeń są wyznacznikami rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy. Analizując okoliczności zdarzenia z dnia 27 lipca 2009 roku, Sąd doszedł do przekonania, iż S. B. doznała krzywdy w związku z uszkodzeniem ciała. Przy ocenie jej rozmiaru nie sposób pominąć, iż powódka została dotkliwie uderzona w trakcie zwykłej czynności życia codziennego, jaką są zakupy w sklepie, a więc odczuwany przez nią szok i strach musiały być duże. Dla oceny samopoczucia powódki istotny jest także brak chęci pomocy ze strony pracowników pozwanej spółki bezpośrednio po wypadku, zlekceważenie zajścia z jej udziałem, zetknięcie się ze śmiechem z ich strony, co powodowało pogłębienie poczucia oszołomienia i chęć jak najszybszego opuszczenia sklepu, mimo doznanych obrażeń. Zeznania powódki i świadków będących naoczniymi obserwatorami zajścia pozwalają także na ustalenie, iż uderzenie powódki spadającą listwą było silne, skoro powódka uległa chwilowemu zamroczeniu powodującemu osunięcie się na pobliskie stoisko owocowo – warzywne. Natomiast dokumentacja medyczna i opinia biegłego wykazują, iż konsekwencją uderzenia listwą był powierzchowny uraz głowy i kręgosłupa szyjnego oraz ręki, powodujące kilkudniowe bóle i zawroty głowy oraz wymioty, a także powodujące konieczność używania przez powódkę przez kilka tygodni kołnierza ortopedycznego, ograniczającego ruchomość szyi. Bez znaczenia dla krzywdy wynikającej z wymienionych wydarzeń był więc fakt odmowy współpracy przez powódkę w 2010 roku w procesie likwidacji szkody przez ubezpieczyciela pozwanej spółki, skoro bezpośrednie następstwa wypadku ustały po kilku tygodniach. Sąd oszacował wartość należnego powódcie za ową krzywdę zadośćuczynienia na kwotę 20 000zł. W ocenie Sądu kwota ta mieści się w zakresie sędziowskiego uznania i jest współmierna do doznanej przez powódkę krzywdy. W związku z tym, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia, Sąd w tym względzie oparł się o kryteria, na które najczęściej wskazuje w swoich licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy. Jako wyjściową tezę Sąd przyjął zasadę wyrażoną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku sygn. akt III CKN 427/00 iż „zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa”. Ponadto Sąd uwzględnił, iż zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość), a przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 roku sygn. akt I CKN 969/98). Kierując się tymi wskazaniem Sąd przy ocenie wysokości zadośćuczynienia wziął pod uwagę, iż powódka doznała w następstwie wypadku obrażeń ciała, jednak stosunkowo lekkich i powierzchownych, nie powodujących trwałego uszczerbku na zdrowiu i nie wywołujących konieczności długotrwałego uciążliwego leczenia, a jednocześnie iż wypadek ten zdynamizował proces zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego powódki i zmusił do poddawania się zabiegom rehabilitacyjnym. Doznanie tego rodzaju obrażeń nie uzasadnia w ocenie Sądu zasądzenia zadośćuczynienia w żądanej przez powódkę wysokości 100 000zł, jednak samo zdarzenie z 27 lipca 2009 roku musiało być dla powódki przeżyciem traumatycznym, a jego następstwa w okresie bezpośrednio po wypadku były dolegliwe, stąd adekwatne jest

zadośćuczynienie w wysokości 20 000zł. Wobec powyższego, Sąd uznał za uzasadnione zasądzenie na rzecz powódki kwoty 20 000zł tytułem zadośćuczynienia, a dalej idące żądanie oddalił jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art. 100 kpc, uznając za celowe ich wzajemne zniesienie między stronami z uwagi na porównywalną wysokość kosztów podlegających wzajemnemu zwrotowi. Porównanie wysokości zasądzonej na rzecz powódki kwoty z kwotą żadaną w pozwie pozwala na uznanie powódki za stronę wygrywającą sprawę jedynie w 20%, jednak 20% poniesionych przez powódkę kosztów procesu przedstawionych w spisie kosztów to ok. 3040zł, natomiast 80% poniesionych przez stronę pozwaną kosztów procesu (600zł zaliczki na biegłego i 3617zł wynagrodzenia pełnomocnika) to ok. 3300zł.